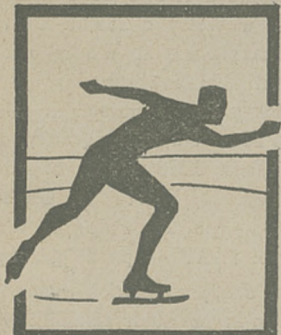


STADJON

ILUSTROWANY TYGODNIK SPORTOWY



F C



NA SKOCZNI W GARMISCH PARTENKIRCHEN W BAWARJI.

Zeszyt poświęcony 3-leciu Państwowego Urzędu W. F. i P. W.

WALNE OBRADY LIGI P. Z. P. N.

Czołowe kluby piłkarskie obradowały w Warszawie w dn. 18 i 19 stycznia r. b. pod przewodnictwem mjr. Dudryka i dyr. Konopki. Obrady toczyły się w atmosferze bardzo spokojnej i naprzekór licznym zapowiedziom o „podnieconym stanie” dowiodły absolutnej harmonii i zgody, jak panuje między członkami Ligi. Dało to się najlepiej zauważyć w fakcie, że wszystkie prawie uchwały zapadały jednogłośnie, a w stosunku do ustępujących władz, tak Zarządu, jak i wydziału gier i dysc., zebrani nie mieli żadnych zastrzeżeń i wyrazili im absolutorjum i podziękowanie. I rzeczywiście ustępujący Zarząd zasłużył sobie na to w pełni, gdyż, jak wynika z przedłożonego sprawozdania, działalność jego wydała obfite plony, a umiejętna gospodarka finansowa sprawiła, że stała się rzecz, nigdy nie notowana w kronikach naszego sportu, a mianowicie Zarząd Ligi postanowił zwrócić wszystkim klubom 30% należności, wpłaconych przez nie do kasy Ligi w roku ub. Ze zmian statutu postanowiono pozostawić Zarząd Główny, a Zarząd ścisły powiększyć o 2 osoby. W dyskusji nad tym punktem p. dr. Mierzyński i p. Obrubański przypomnieli historję powstania Ligi i ową piękną zasadę, że kluby muszą mieć w Zarządzie swych przedstawicieli, nie należy więc instytucji Zarządu Głównego znosić.

Druga sprawa, która wywołała dłuższą dyskusję, to sprawa sędziów. I tu znów odrzucono wniosek, by znieść niezawisłość sędziów, to, co Liga sama stworzyła, ale uznano obustronnie, to znaczy i zebrani i przedstawiciel PKS-u p. Mallow, że należy dążyć do stworzenia stałej łączności między organami PKS-u, a PZPN-u i w tym duchu wystąpić na zebraniu PZPN-u. Jedno tylko p. Mallow zastrzegł sobie. Oto nie należy sędziów wprowadzać do związków, by nie wciągać ich w wir walki i partyjności. Sprawa pozostawienia w Lidze Turystów była trzecią główną sprawą. P. Posner prosił długo o zastosowanie do Turystów prawa łaski, bo walczyli oni na boisku, a wprowadził ich w błąd PZPN, popierał go p. Laskownicki i Mierzyński, którzy twierdzili, że spadek Turystów nie wynika z przyczyn sportowych, ale mimo to zebrani 7:5 gł. opowiedzieli się przeciwko pozostawieniu Turystów w Lidze.

Ze spraw innych uchwalono, że: zakaz konkurencji nie obowiązuje w Święta Wielkanocne i Ziel. Święta, dyskwalifikacja nie liczy się za okres zimowy, t. j. czas od 1.XII—28.II, że po usunięciu z boiska za pewne przewinienia do czasu rozstrzygnięcia sprawy gracz zostaje automatycznie zawieszony, że zawieszenie kary może być stosowane, ale, gdy gracz popełni jakieś przewinienie, zostaje automatycznie zawieszony i liczy się podwójny czasokres, i wreszcie, że celowe kopnięcie gracza nie podlega darowaniu. Wniosek Warszawianki o ograniczenie swobody grania w klubach, będących poza siedzibą danego gracza odrzucono, jak również ciekawy wniosek Pogoni o nierozgrywanie mistrzostw w r. 1930.

Nowy Zarząd wygląda następująco: Prezes: mjr. Izdebski; v.-prezesi: red. Laskowski, mjr. Szwenk; sekretarz: Landau,

skarbnik: Wawrykiewicz; członkowie: Frenkiel, Mosin. Wydział Gier: mjr. Pichetta — przewodniczący, mjr. Kotowski, Zakrzewski, Krupa, por. Szeremeta kpt. Mudry, Godlewski. Komisja rewizyjna: dyr. Kupczyk, Broniarz, kpt. Partyka; zast. dr. Mielech i dr. Luxenburg. Delegaci na Walne Zebranie PZPN.: pp. mjr. Izdebski, red. Laskownicki, Obrubański, kpt. Kroczyński, Merliński.

Pozatem prócz dotychczas już odznaczonych działaczy Walne Zgromadzenie przyznało odznakę pp.: inż. Kucnarowi, dr. Mierzyńskiemu, mjr. Jacheciowi, dyr. Konopce i Merlińskiemu.

W preliminarzu budżetowym uchwalono pewne sumy na kursa trenerskie. Na zakończenie ułożono terminarz rozgrywek. Delegaci klubów rozeszli się ze spokojnem sercem, że dokonali jeszcze większego udoskonalenia w maszynie organizacyjnej, a piłkarze tymczasem, jak zwykle, niedługo już wyjdą na boisku i zaczną 23 marca młóckę ligową.

Terminarz rozgrywek:

Terminarz rozgrywek I rundy Ligi przedstawia się następująco: 23.III Warta—Ruch, 30.III Wisła—Warszawianka, ŁTSG—Warta, Polonia—Cracovia, 6.IV ŁKS—ŁTSG, Cracovia—Ruch, Pogoń—Warszawianka, Warta—Polonia, 13.IV Ruch—Legja, ŁKS—Garbarnia, Wisła—Warta, Czarni—Cracovia, Warszawianka—Polonia, 20.IV Garbarnia—Wisła i Polonia—Legja, 27.IV ŁKS—Wisła, Warta—Warszawianka, Polonia—Pogoń, Cracovia—Garbarnia, Czarni—ŁTSG.

3.V Legja—Warta, Pogoń—Wisła, ŁKS—Czarni, 4.V Warszawianka—Cracovia, Garbarnia—Polonia, Ruch—ŁTSG, 18.V ŁKS—Warszawianka, Pogoń—Czarni, Ruch—Garbarnia, Polonia—Wisła, Cracovia—Legja, 25.V Wisła—ŁTSG, Legja—Garbarnia, ŁKS—Warta, Pogoń—Cracovia. 29.V Warszawianka—Czarni.

1.VI Warta—Garbarnia, Ruch—Pogoń, Wisła—Cracovia, Polonia—ŁKS, 8.VI Ruch—ŁKS, Legja—Warszawianka, 19.VI Legja—ŁKS, ŁTSG—Pogoń, Garbarnia—Czarni, 22.VI ŁKS—Pogoń Warta—Cracovia, Wisła—Ruch, Czarni—Polonia, Warszawianka—ŁTSG, 29.VI Warta—Czarni, ŁTSG—Garbarnia, Cracovia—ŁKS, Pogoń—Legja.

6.VII Pogoń—Warta, Legja—Wisła, Cracovia—ŁTSG, Ruch—Czarni, 13.VII Garbarnia—Pogoń, Warszawianka—Ruch, Czarni—Wisła, ŁTSG—Legja. Brak jeszcze terminów meczów Garbarnia—Warszawianka, ŁTSG—Polonia i Polonia—Ruch.

Liga w cyfrach.

Kary, nałożone przez W. G. i D. Ligi, w r. 1929 wyglądają następująco: 17 napomnień, 9 nagan, 33 dyskwalifikacji, z czego 10 jednogodniowych, 5 dwutygodniowych, 3 trzytygodniowe, 5 czterotygodniowych, jedna sześciotygodniowa, 4 dwumiesięczne, 2 trzymiesięczne, 1 czteromiesięczna i 1 sześciomiesięczna.

Najwięcej kar nałożono na IKP — 10; Ruch — 8, Warszawiankę 7, Pogoń i Wartę — 6; Garbarnię i Cracovię — 4; Legję 4,

Czarnych — 3, Turystów 2; ŁKS i Wisłę po 1.

1358 graczy jest zgłoszonych do Ligi. Najwięcej zgłosiła Legja 143, Cracovia — 140, Pogoń — 138, Wisła — 130, Warta — 121, Polonia — 102 Warszawianka 95, Garbarnia — 89, ŁKS — 86, Czarni — 85, Ruch — 82, IKP — 80, Turysci 76.

Pięć protestów wpłynęło w czasie zeszłorocznych mistrzostw Ligi PZPN. Z tego załatwiono przychylnie jedynie dwa (Garbarni i Warty).

Ilość widzów na meczach ligowych wyniosła 312,826, podczas gdy w r. 1928 wyniosła 389,460. Należy uwzględnić jednak przy tem porównaniu, że w r. ub. było o 44 mecze więcej, a więc spadek ilości widzów w r. ub. jest częściowo uzasadniony.

Najwięcej widzów było na meczach Cracovii 34,908, dalej idąc: Pogoń 31,544, Warta 30,521, Wisła 26,635, Garbarnia 26,426, ŁKS, Polonia, I. K. P., Czarni, Warszawianka, Turysci, Ruch 12,427.

W porównaniu do roku ubiegłego zwiększyła się frekwencja w Legji o 690 widzów, u ŁKS o 116, u Czarnych o 196, u Warszawianki o 188.

Znaczny spadek frekwencji okazał się u Cracovii o 914 widzów, Polonji o 817, Turysci o 517, Wisła, Pogoń i t. d.

Wisła dostarczyła w r. ub. obcym boiskom najwięcej publiczności. Za nią idą Garbarnia, Cracovia, Warta, Pogoń, Ruch, Legja, ŁKS, IKP, Czarni, Polonia, Warszawianka Turysci.

W Krakowie było najwięcej publiczności na meczach bo 87,969, dalej idzie: Warszawa, Lwów, Łódź, Śląsk Poznań.

Obliczając jednak przeciętnie przy uwzględnianiu ilości klubów w poszczególnych miastach na pierwszym miejscu mieć będziemy Poznań a dalej Kraków, Lwów i dopiero Warszawę.

Frekwencja na obcych boiskach zmniejszyła się znacznie u IKP o 1004 widzów, u Polonji o 392, u Wisły o 235, u Czarnych, Legji, a zwiększyła się u Warty o 395, u Ruchu Cracovii Warszawianki.

283 graczy grało w ubiegłych mistrzostwach Ligi PZPN. Najmniej graczy, bo 19 zatrudniały: Wisła, ŁKS, Ruch, Czarni, dalej idąc Cracovia 20, Warta 21, Garbarnia, Legja, Pogoń — po 22, Polonia, Warszawianka, Turysci i IKP — po 25 graczy.

Spotkania drużyn polskich z zagranicznymi dały wyniki: z austriackimi: 9 gier. 3 wygr., 6 przegr., wynik: 19:26; z niemieckimi: 9 gier, 5 wygr., 4 przegr. i stos. 25:27; z węgierskimi: 6 gier, 2 wygr., 3 przegr., 1 nier. stos. 17:19; z czeskieimi: 4 gry. 1 wygr. 3 przegr. stos. 10:11, z gdańskimi: 4 gry. 2 wygr. 1 przegr. i 1 nier. stos. 12:6, z holenderskimi 3 gry, 2 wygr. 1 przegr. stos.

TENIS

Warszawskie koła tenisowe zamierzają czynić starania celem sprowadzenia na turniej do Warszawy słynnego tenisistę francuskiego, „latającego baska” Jana Borotré.

Tenisowe zawody na lodzie rozegrane będą poraz pierwszy w Polsce w Zakopanem 21 i 23 b. m.



Nowowykończony gmach własny Państwowego Urzędu W. F. w parku Agrykola.

TRZY LATA

W bieżącym tygodniu kończy się trzeci rok istnienia Państwowego Urzędu Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego.

Przedtem narzekano obficie, iż Rząd zbyt mało się sprawami kultury fizycznej interesuje, iż za mało uwagi poświęca zagadnieniu sprawności cielesnej obywateli, niedostatecznie dba o zdrowie narodu.

Powzięte z inicjatywy Pana Marszałka Piłsudskiego Rozporządzenie Rady Ministrów, powołujące do życia Radę Naukową Wychowania Fizycznego i Państwowy Urząd W. F. i P. W. udowodniło, iż narzekania takie, w stosunku do Rządów poprzednich niekoniecznie niesłuszne — teraz byłyby zupełnie nieuzasadnione.

Są jednak malkotenci niepoprawni, gdy pierw tęsknią za urzędową opieką, tak później, gdy Rząd zaczął udzielać ją z jaknajdalej idącą gotowością — zaczęto się obawiać.

Zapytywano się, co da tutela oficjalna, jakie przyniesie korzyści, w jakim stopniu przyspieszy rozwój kultury fizycznej, jak wpłynie na inicjatywę społeczną? Czy czasem nie narzuci metod koszarowych ten P. U. W. F., w gmachu Sztabu Głównego ulokowany? Czy nie zechce życia sportowego, dla którego swoboda jest *conditio sine qua non* pomyślnego rozrostu — ująć w karby tak mocno, by zeń stało się posłuszne i bezmyślne narzędzie?

Czy nie przytłoczy tego życia sportowego, tego radosnego i nieprzymuszonego wyładowywania sił — nakazanymi ćwiczeniami, stanowiącymi przykry obowiązek? Czy potrafi iść z inicjatywą społeczną ręką w rękę, a nie stanie się podejrzliwym stróżem, obojętnym, zimnym kontrolerem?

Tych zaniepokojonych, tych sceptycznie wyczekujących, co będzie? — było dużo, była większość olbrzymia. Bo wiadano, iż jeszcze nigdzie, w krajach obcych, bardziej w tem kierunku zaawansowanych, nie osiągnięto porozumienia między punktem „interesów państwa” i punktem widzenia „interesów społeczeństwa”, — że wszędzie sfery

sportowe i fizyczno-wychowawcze utyskują na Rząd, iż jest sztywny i formalistyczny — a Rząd ze swej strony obwinia społeczne organizacje, że myślą tylko o zabawie, a nie troszczą się o dobro kraju.

Trzy lata, trzy lata intensywnej działalności — to okres, po którym można już dać odpowiedź, po której wątpliwości wszelkie mogą już być wyjaśnione.

I rzeczywiście, dziś, w trzecią rocznicę istnienia P. U. W. F. i P. W. — wolno otwarcie powiedzieć bez obawy, by ktokolwiek zechciał zaprzeczyć — iż Urząd pozyskał nie tylko szacunek, ale i szczerą przyjaźń wszystkich bez wyjątku kół, zajmujących się u nas kulturą ciała.

Był urzędem nad wyraz inteligentnym. Nie obrzucał nikogo papierkami, rozkazami, rozporządzeniami, suchą formalistyką się nie zajmował, działał — i starał się zawsze wszystkich zrozumieć i działalności ich dopomóc.

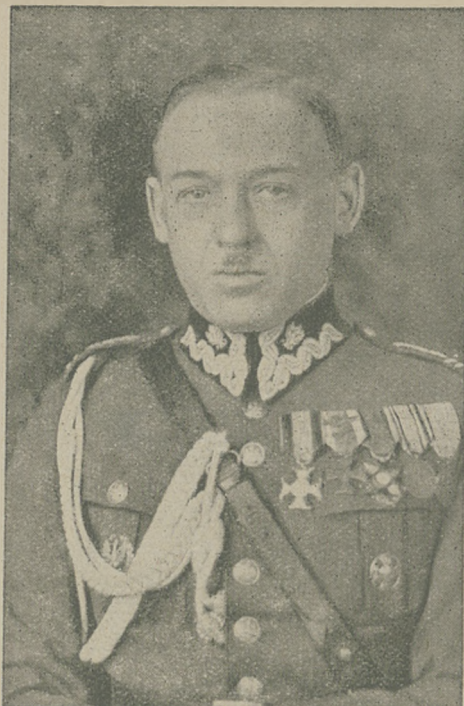
Przysposobienie wojskowe postawił tak, że stało się nie złem koniecznym, a pożyteczną nie tylko dla Państwa, ale i dla jednostki przyjemnością. Zorganizował racjonalne wychowanie fizyczne, dał warsztat pracy jedyny w Europie, w postaci C. I. W. F. Ze sferami czysto sportowymi poszedł nie tylko ręką w rękę, ale serce w serce. Inicjatywy społeczeństwa nigdzie nie starał się zagłuszyć czy przełamać — a tylko ją analizował i powodzenie jej ułatwiał. W ciągu trzech lat ten „Urząd” o nazwie sucho brzmiącej zdziałał tyle, że więcej nie potrafiłoby stowarzyszenie najzapaleńszych fanatyków idei. Dlatego, że ci, którzy nim kierowali, i ci, którzy w nim pracowali istotnie entuzjastami byli, a nie funkcjonariuszami, odsiadującymi w biurze przepisaną ilość godzin.

Po tych trzech latach możemy powiedzieć Europie: chodźcie do nas, zobaczcie, wy starsi i doświadczeni... może się czego nauczycie.

Państwowy Urząd Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego — to instytucja, której nam każdy może zazdrościć, która dla wszystkich służyć może wzorem.



*Pul. dypl. Juljusz Ulrych,
pierwszy dyrektor P. U. W. F.*



*Pul. dypl. Władysław Kiliński
dyrektor P. U. W. F. i P. W.*



*Ppułk. dr. Tomasz Krzyski,
zastępca dyrektora P. U. W. F.*

O PAŃSTWOWYM URZĘDZIE W. F.

Państwowy Urząd Wychowania Fizycznego powstał z woli Pana Marszałka Piłsudskiego, przejętego troską o zdrowie fizyczne i moralne Polaków.

Formalne dzieje jego ukonstytuowania są krótkie: na wniosek trzech ministrów, a mianowicie Pana Ministra Spraw Wojskowych, Pana Ministra Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego i Pana Ministra Spraw Wewnętrznych, postanowieniem z dn. 28. stycznia 1927, Rada Ministrów powołała go do życia. Postanowienie to ukazało się w „Monitorze Polskim” Nr. 26 z 1927 r., a rozporządzenie wykonawcze, na które zresztą z przystąpieniem do realizacji nie czekano, w „Monitorze Polskim” Nr. 67, z 23 marca tegoż roku. Kompetencje P. U. W. F. i P. W., określiło rozporządzenie Pana Ministra Spraw Wojskowych, opublikowane w Dzienniku Urzędowym Nr. 6/27 § 81.

Do zakresu działania Państwowego Urzędu należy według tego rozporządzenia kierownictwo wszelkimi pracami, dotyczącymi powszechnego wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego, a w szczególności ustalenie wytycznych i ich kolejności, przedstawianie wniosków i opinii co do wydania niezbędnych ustaw i rozporządzeń, wykonywanie nadzoru nad instytucjami i organizacjami wych. fiz. i przysp. wojsk. oraz odbywanie w tym celu wizytacji, przedstawianie postulatów co do przewidywania w poszczególnych częściach budżetu państwowego kredytu na cele wych. fiz. i przysp. wojsk., opinjowanie wniosków, projektów i zarządzeń innych instytucji urzędowych, udzielanie dyrektyw organom lokalnym, wydawanie czasopism i wydawnictw, poświęconych wych. fiz. i przysp. wojsk.

P. U. W. F. i P. W. może zwracać się

bezpośrednio do poszczególnych władz i urzędów w zakresie, dotyczącym w. f. i p. w.

Dnia 15 lutego 1927 r. na pierwszym posiedzeniu Rady Naukowej W. F. Przewodniczący Marszałek Piłsudski w przemówieniu swoim wyjaśnił dla czego Urząd podporządkowano M. S. Wojsk.

„Jeżeli postawiliśmy na czele Ministerstwo Spraw Wojskowych, to nie dla czego innego, jak dlatego, że niema szerszej pracy wychowania fizycznego jak w wojsku które uczy pomiędzy innymi opanowania organizmu swego dla celów innych tak, ażeby organizm służył dla siły fizycznej poszczególnego żołnierza. Jest to bodaj najszersza i najdalej posunięta praca nad wychowaniem fizycznym człowieka. Wychowanie fizyczne człowieka nie może mieć bowiem innego celu, jak używanie swego organizmu, swej fizycznej konstrukcji dla celów postawionych wy-



*Mjr. Władysław Ziętkiewicz
Szef wydziału wyszkolenia.*



*Mjr. dypl. Ignacy Wądołkowski
Szef wydziału społecznego.*



*Mjr. dypl. Jan Sokołowski
Szef wydziału ogólnego.*



Mjr. dypl. Czesław Szymkiewicz
kierownik referatu ogólnie-organizacyjnego.



Mjr. Paweł Piskozub
kierownik refer. stowarzyszeń p. w.



Mjr. Aleksander Idzik
kierownik refer. wyszkolenia w. f.

żej. Dlatego też wojsko, które najsilniej to czyni już przez samo swoje zadanie, które przerabia człowieka niezręcznego na człowieka zręcznego, na człowieka używającego swego organizmu dla takich czy innych celów, jest najważniejszym terenem wychowania fizycznego w Polsce, jak i na całym świecie. Dlatego też M. S. Wojsk., które z musu musi brać i czynić wielkie wysiłki, by przygotować ludzi, którzyby uczyli tego opanowania swego organizmu, którzyby umieli tę rzecz przeprowadzić — jest z musu inicjatorem bardzo wielu postępów w tej dziedzinie, czyniąc bardzo wielu ludzi specjalistami w tej sprawie — i dlatego też M. S. Wojsk. zostało postawione na czele, jako posiadające najwięcej pod tym względem środków i najwięcej umiejętności w tej dziedzinie".

Dyrektorem Urzędu mianowany został ppłk. dypl. Juljusz Ulrych.

Dyrektor rozdzielił pracę Urzędu na trzy wydziały. Ogólnym kierował mjr. dypl. Leon Kolbuszewski; przydzielono doń mjr. święcickiego Czesława, kpt. dypl. Wądoł-

kowskiego Jerzego, rtm. dypl. Orłowskiego Stefana i kpt. Nowakiewicza Zygm. Szefem wydziału przysposobienia wojskowego był mjr. Mieczysław Drabik, mający pod sobą, mjr. dpl. Grochońskiego Remigjusza, kpt. Wiśniewskiego Kazimierza, kpt. Żelaznego Czesława, kpt. Wojtulewicz Walerjana i kpt. Janusza Stanisława. Na czele wydziału wychowania fizycznego stał początkowo kpt. Tadeusz Karaziński, później ppłk. dr. Tomasz Krzyski, w skład jego wchodził: mjr. Lewakowski Jerzy, kpt. Dorożyński Kazimierz, kpt. Turowski Marjan. Kierownikiem samodzielnego referatu rachunkowo-budżetowego był kpt. int. Leon Puławski, pomagali mu por. Bukowski Andrzej i por. Federowicz Edward. Kierownikiem kancelarii został por. Szeremeta Józef.

Współdziałali z Urzędem, z ramienia Min. W. R. i O. P. ppłk. dypl. Władysław Kiliński i ppłk. Walerjan Sikorski.

Wkrótce powstały samodzielny referat przysp. wojsk. kobiet (p. Marja Wittkówna) i samodzielny referat wych. fiz. kobiet (p. Wanda Prażmowska).

Organizacja wewnętrzna Urzędu zmieniała się kilkakrotnie, gdyż dążono stale do postępu w sensie jaknajlepszego odpowiadania wymogom życia. Również zmieniał się skład personalny. Odeszli z P. U. W. F. mjr. Drabik, mjr. Święcicki, mjr. Wądołkowski, mjr. dypl. Kolbuszewski, kpt. Karaziński, Wojtulewicz, Dorożyński, rtm. dypl. Orłowski, przyszedł — mjr. Błoński Józef Szymkiewicz Czesław, Piskozub Paweł, Ziętkiewicz Władysław, Sierosławski Józef, Wądołkowski Ignacy, kpt. Baran Jan, Maszlanka Bronisław, Oskres Józ., por. Grzeszkiewicz Władysław, p. Lange Stanisław i p. Marja Szczurowska.

12 marca 1929 płk. Ulrych, odchodząc dla objęcia dowództwa 36 p. p. L. A. — oddał funkcję Dyrektora Urzędu w ręce płk. dypl. Władysława Kilińskiego. W chwili obecnej skład personalny Urzędu przedstawia się jak następuje:

Dyrektor: płk. dypl. Władysław Kiliński.
Zastępca Dyrektora: ppłk. dr. Tomasz Krzyski. Wydział ogólny: mjr. dypl. Soko-

łowski, mjr. dypl. Szymkiewicz, kpt. Słoka, kpt. Maszlanka, kpt. Nowakiewicz, kpt. Oskres.

Wydział wyszkolenia: mjr. Ziętkiewicz, mjr. Idzik, kpt. Wiśniewski, kpt. Sekunda, kpt. Kawalec, p. Junosza-Dąbrowski.

Wydział społeczny: mjr. dypl. Wądołkowski Ignacy, mjr. Piskozub, kpt. Turowski, kpt. Żelazny, p. Lange, p. Wołkowicz.

Wydział zaopatrzenia: kpt. int. Puławski por. Bukowski, por. Federowicz, por. Grzeszkiewicz i p. Saciuk.

Samodzielny referat p. w. kobiet: p. Wittkówna i p. Szczurowska.

Samodzielny referat w. f. kobiet: p. Prażmowska i p. Miłobędzka.

Kierownik kancelarii: por. Szeremeta.

Aż do ostatnich dni, bo do 17 stycznia, P. U. W. F. i P. W. mieścił się gmachu Sztabu Głównego na placu Józefa Piłsudskiego; obecnie przeniósł się do obszernego gmachu własnego w parku Sobieskiego.

Już sam fakt, iż w miarę rozszerzania się działalności Urzędu koniecznością okazało się: stałe reorganizowanie wewnętrzne,



Kpt. Marjan Turowski
kierownik referatu stowarzyszeń w. f.



Kpt. Czesław Żelazny
kierownik referatu komitetów i prasy



Kpt. Kazimierz Wiśniewski
kierownik referatu wyszkol. p. w.

i zajęcie całego dużego gmachu dowodzi, iż Urząd nie wegetował, nie był instytucją nieżywą, a więc niezbędną.

Rzecz jasna, iż P. U. W. F. i P. W. nie mógł kierować wszystkim bezpośrednio. Musiał stworzyć instytucje niższe oraz wejść w jaknajściślejszy kontakt z inicjatywą społeczną.

Oparł się przede wszystkim na istniejącej sieci kadry wojskowej, prowadzącej do tej chwili w. f. i p. w. Przy każdym dowództwie Okręgu Korpusu powstały Okręgowe Urzędy W. F. i P. W. Przy dywizjach piechoty utworzono Rejonowe komendy p. w., przy pułkach komendy obwodowe, a w powiatach Powiatowe Komendy p. w.

Kierownicy Okr. Urzędów potrafili, trzymając stale rękę na pulsie życia społecznego, zawiązać ścisły, nierozwalny wprost stosunek z organizacjami, działającymi na ich terenie, zdobyć ich zaufanie i przyjaźń. Potrafili wobec tego zadanie swe wypełnić wprost znakomicie.

Jako ciała pomocnicze P. U. W. F. i P. W. do dostarczenia środków materialnych i oparcia pracy o zorganizowany czynnik sa-



Kpt. Zygmunt Nowakiewicz
kierownik referatu ewid.-pers.

morządowo-społeczny zostały powołane Wojewódzkie i Powiatowe Komitety W. F. i P. W. Do komitetów tych weszli przedstawiciele Samorządu, Szkolnictwa, Wojska i reprezentanci stowarzyszeń. W całej pracy organizacyjnej współdziałało wybitnie Ministerstwo Spraw Wewnętrznych i Ministerstwo W. R. i O. P. Dalej, P. U. W. F. i P. W. wszedł w ścisły kontakt z organizacjami sportowymi, w pierwszym rzędzie zaś Związkiem Polskich Związków Sportowych, którego Prezesem został zresztą wybrany pierwszy Dyrektor Urzędu — płk. dypl. Juljusz Ulrych.

Działalność P. U. W. F. i P. W. obejmowała więc i przysposobienie wojskowe, i wychowanie fizyczne w ścisłym znaczeniu, i sport. Chcąc ustalić bilans jego trzechletniej pracy — trudno te trzy dziedziny wyodrębnić. Ponieważ bowiem przysposobienie wojskowe ma na celu przede wszystkim zaprawę fizyczną i uczestnicy kursów większą część czasu poświęcają ćwiczeniom gimnastycznym i sportowym, z drugiej zaś strony ponieważ sport jest w końcu końców nad-



Por. Józef Szeremeta
adjutant P. U. W. F.

budówką na gmachach wychowania fizycznego, każda akcja, zmierzająca do rozwoju jednej z tych dziedzin, automatycznie wywiera wpływ dodatni na pozostałe.

Państwowy Urząd od razu zrozumiał, iż o osiągnięciu ideału, jakim byłoby uprawianie systematyczne ćwiczeń cielesnych przez wszystkich obywateli — nie wolno marzyć, póki się nie stworzy dostatecznej ilości warsztatów pracy. Działalność więc jego w kierunku czynienia inwestycji była ogromnie intensywna, i tym wydatniejsza, że P. U. W. F. umiał podnieść inicjatywę samorządów i stowarzyszeń, przychodząc im z materialną pomocą tam, gdzie tylko widział szczerą chęć do realizacji racjonalnych zamiarów. W ten sposób, poza budową obiektów własnych — Urząd partycypował finansowo we wszystkich bodaj na nieco szerszą skalę pomyślanych przedsięwzięciach.

Jak wybitną była rola jego w tym względzie, obrazują dane statystyczne. Roczny przyrost obiektów sportowych w roku 1926 określa cyfra 454, w roku 1927 — 459, czyli prawie to samo. Już zaś w roku 1928 —



Kpt. Józef Oskres
referat ogóln organizacyjny.

pierwszym, gdzie uwidocznic się mógł wpływ Urzędu — przeskakujemy gwałtownie do 787! To samo mówią cyfry następujące: od chwili powstania P. U. W. F. i P. W. boisk sportowych, skutkiem starań jego, otworzono w ciągu 2 lat 193, podczas gdy kluby sportowe zbudowały ich w tym samym czasie tylko 75, dla stadjonów lekkoatletycznych obliczenie podobne daje 187 i 60, dla pływalni 12 i 6, dla strzelnic 159 i 100.

Od 1 kwietnia 1928 aż do połowy 1929 istniało przy P. U. W. F. „Biuro Projektów i Badań Technicznych” pod kierownictwem arch. T. Nowakowskiego, którego zadaniem było opracowanie przepisów, normujących budowę urządzeń sportowych, wytycznych co do kosztów związanych z ich budową w Polsce oraz ustalenie dla całego kraju jednolitych normalij sportowych, dostosowanych do naszego położenia geograficznego i finansowego.

Biuro wykonało ogromną ilość projektów, sprawdziło długi szereg kosztorysów, wydało masę opinii i porad fachowych.

Największym i najwspanialszym obiektem, zawdzięczanym P. U. W. F. i P. W. jest Centralny Instytut Wychowania Fizycz-



Kpt. Włodzimierz Sekunda
referat wyszkolenia p. w.



Kpt. int. Leon Puławski
Szeł wydziału zaopatrzenia



Por. Władysław Grzeszkiewicz
kierownik referatu materiałowy



por. Edward Federowicz
kier. ref. planów i instr. zaop.

nego na Bielanych pod Warszawą. Teren jego obejmuje 75 ha ziemi, stanęły tam — w iście amerykańskim tempie budowane — olbrzymie gmachy, mieszczące sale wykładowe, niezliczone laboratoria, sale gimnastyczne, krytą zimową pływalnię, bibliotekę, czytelnię internaty etc. Ze swoimi dwoma stadjonami, ze swą krytą halą ćwiczeń o 130 m. długości — C. I. W. F. jest jednym z najokazalszych tego rodzaju urządzeń w całym świecie i może budzić zazdrość najbogatszych i najkulturalniejszych państw Europy.

Aby dopomóc zrzeczeniom sportowym do uprawiania ćwiczeń cielesnych w warunkach jaknajkorzystniejszych i o każdej porze roku, P. U. W. F. i P. W. otworzył w 12 miastach: Warszawie, Łodzi, Krakowie, Lwowie, Poznaniu, Wilnie, Katowicach, Lublinie, Toruniu, Grodnie, Białymstoku i Przemysłu „Ośrodki wych. fiz.”, bogato zaopatrzone w sprzęt sportowy i dysponujące wypróbowanymi instruktorami, gdzie członkowie klubów, a również i niestowarzyszeni, mogli przechodzić racjonalną zaprawę wzgl. uczęszczać na liczne kursy instruktorskie.

Kursy w. f. i p. w. prowadzone były i dawniej, przez D. O. K.; jak jednak wpłynął na ich rozwój P. U. W. F. i P. W. świadczy fakt, że przeszło się od 1 kursu z 22 uczestnikami (1918) do 325 z pokaźną liczbą 12.787 frekwentantów (1928). Tuż przed utworzeniem Urzędu, w 1926, na kursach wych. fiz. było zaledwie 296 uczestników. Już w 1927 przewinęło się na nich 5.227 osób!

Jedną z największych zasług P. U. W. F. i P. W. jest realizacja myśli, „obozów letnich”, gdzie tysięczne zastępy młodzieży dowoli używać mogą słońca, powietrza i ruchu, wzmacniać organizmy, a z tem razem wychowywać się na dobrych obywateli państwa (troska o wyrobienie obywatelskie zajmuje w umyśle kierowników obozów miejsce nie ostatnie).

Dla bardzo znacznego odsetku młodzieży naszej wyjazd, w czasie wakacji, na wieś, na łono natury, wyrwanie się z atmosfery zadymionej przedmieść fabrycznych nad las, nad rzekę, tam — gdzie można dowoli kąpać się w słońcu i oddychać czystym tlenem, bez obozów byłby marzeniem nigdy nieziszczalnym. Obozy letnie pomnażają zdrowie tych warstw młodzieży, które troski o zdro-

wie najbardziej potrzebują. Rola ich dla Państwa jest olbrzymią. W ciągu 3 lat — Państwowy Urząd Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego umożliwił pobyt w obozach 38.385 frekwentantom.

Wspomnieliśmy o kursach instruktorskich. P. U. W. F. i P. W. rozumiał dobrze, iż na nic najwspanialsze choćby warsztaty pracy, na nic stadjony, bieżnie, pływalnie: jeśli nie będzie komu pokazać, jak się na nich ćwiczy, jeśli nie będzie w Polsce licznej kadry wyspecjalizowanych nauczycieli ćwiczeń cielesnych. Właśnie dla jej stworzenia otwarto Centralny Instytut Wych. Fiz., zastępującą dawniejszą Centralną Szkołę Wojskową Gimnastyki i Sportów oraz Państwowy Instytut W. F. i posiadający działy: wojskowy, cywilny męski i cywilny żeński. Poza tem, P. U. W. F. dopomagał Studium W. F. przy Uniwersytetach Poznańskim i Krakowskim, dopomagał w zorganizowaniu studjów naukowych na Uniwersytetach Warszawskim i Lwowskim, zakupując pomoce naukowe i opłacając kadrę asystentką, wreszcie przeprowadzał i przeprowadza w ośrodkach w. f. szkolenie pomocników instruktorów przodowników ćwiczeń cielesnych.



p. Wiktor Junosza-Dąbrowski
referat wychowania fizycznego



Por. Bukowski Andrzej
kierownik referatu budżetowy



p. Stanisław Lange
referat stowarzyszeń sportowych



p. Wanda Prażmowska
kierowniczką referatu w. f. kobiet



p. Marja Miłobędzka
referat w. f. kobiet



p. Marja Wittkówna
kierowniczką referatu p. w. kobiet

Celem wyszkolenia kadr trenerów sportowych polskich, postawienia pracy sportowej na prowincji na właściwe tory i podniesienia poziomu czołowych naszych zawodników — P. U. W. F. umożliwił sprowadzenie przez Polskie Związki Sportowe całego szeregu wybitnych trenerów zagranicznych, których praca już dała owoce.

Zresztą, doceniając znaczenie propagandowe sukcesów sportowych na terenie międzynarodowym, P. U. W. F. i P. W. dopomagał w przeprowadzeniu licznych imprez i wyjazdów, a w szczególności zajął się bardzo energicznie przygotowaniem wyjazdu ekspedycji polskiej na Igrzyska Olimpijskie w St. Moritz i Amsterdamie w roku 1928,

Rekordy nie są jednak tem, co dla P. U. W. F. — mającego przedewszystkiem na oku podniesienie sprawności cielesnej mas — posiada znaczenie największe. Dużo ważniejszym jest dlań — doprowadzenie do tego, by zainteresowanie czynne kulturą cielesną stało się ogólnem.

Że idea wychowania fizycznego, dzięki wytrwałej i przemyślanej akcji P. U. W. F. i P. W. zatoczyła już bardzo szerokie krę-

gi, dowodzi nietylko fakt, iż młodzież coraz liczniej garnie się do zrzeszeń sportowych, liczących obecnie około 250.000 członków, ale i to, że wśród społeczeństwa starszego, dotychczas naogół dla sprawy wychowania fizycznego obojętnie lub nawet nieprzychylnie usposobionego — znajduje ona teraz wielu bardzo zwolenników. Jaskrawym przykładem jest przeprowadzona kilka dni temu w Sejmie dyskusja nad budżetem Wychowania Fizycznego. Gdy zaproponowano zmniejszenie przeznaczonego na ten cel funduszu — z różnych stron posypały się gorące sprzeciwy.



p. Marja Szczurowska
referat p. w. kobiet

Posłanka Jaworska zaznaczyła: „Pewne odłamy nie mogą się pogodzić z tem, że nowe pokolenie jest chwała Bogu inaczej wychowywane, niż nasze. Nie zapominajmy, że chorągiew polska została podniesiona w Amsterdamie dzięki zwycięstwu pani Kono-packiej-Matuszewskiej. Zresztą wychowanie fizyczne zepewnia młodzieży nietylko zdrowie fizyczne, ale i moralne”.

Posel Smulikowski oświadczył, iż wych. fizyczne niewłaściwie uważa się za luksus.

Jest to dziś podstawa wychowania i raczej należałoby rozszerzyć ramy wychowania fizycznego.

Posel prof. dr Kozłowski podkreślił doniosłość wych. fiz. oświadczaając, że za najlepszy uniwersytet uważa Oxfordzki.

„Musimy stworzyć typ intelektualisty, który nie byłby niedołęgą. W pojęciu angielskim „gentleman” mieści się poczucie sprawności fizycznej. Niedołęga nie jest gentlemanem”.

W ciągu trzech lat Państwowy Urząd Wychowania Fizycznego i Przysposobienia Wojskowego dał Polsce dziesiątki tysięcy takich „gentlemanów”, takich ludzi energicznych i twórczych, pracowitych, sprawnych i prawych. Więc zupełnie słusznem jest twierdzenie Pana Ministra W. R. i O. P. Czerwińskiego, gdy na zakończenie dyskusji sejmowej zaznaczył, iż wychowanie fizyczne rozwija się lepiej, niż jakakolwiek inna gałąź wychowania.

Twierdzenie to tak autoratywne dorzuca jeszcze jedną gałązkę wawrzynu do tych, jakie P. U. W. F. zdobył. Wśród społeczeństwa PUWF. posiada tylko przyjaciół — i tylko na przyjaciół sobie zasłużył.



p. Ignacy Wołkiewicz
referat społeczny



p. Tymoteusz Saciuk
referat budżetowy

„WYCHOWANIE FIZYCZNE W SZKOLE”

Na marginesie programu gier sportowych w szkołach.



Nauka łyżwiarstwa i hokeja na ślizgawce szkolnej w parku Sobieskiego w Warszawie.

Dowodzić, iż gimnastyka jest fundamentem wszystkich sportów, *conditio sine qua* nic — byłoby poprostu wyważaniem otwartych drzwi... Nie każdy natomiast wie, że z punktu widzenia ogólnospołecznego, sport głównie dlatego zasługuje na poparcie, iż opiera się na gimnastyce... Innymi słowy, że używa się sportu, jako najskuteczniejszego środka jaknajszerszej propagandy idei wychowania fizycznego. Znaczenie zatem gimnastyki, tego środka, za którego pomocą wyrabiamy sobie tak nam w życiu codziennym potrzebne: zręczność, szybkość i siłę — jest kolosalne.

Ale gimnastyka sama w sobie jest teoreją. Podaje ona gotowe, empiryczne formułki, zmusza przyjmującego je, czyli ćwiczącego, do roli biernej, tłumi jego inicjatywę kępuje i nuży przez to, że nie uwzględnia części psychicznej człowieka. Samodzielni ćwiczeniami praktycznymi, dającymi pole do stosowania w całej rozciągłości nabytych przez gimnastykę zalet ciała, stosowania czynnego, twórczego, rozwijającego piękne i wartościowe cechy charakteru — jest sport, uprawiany czynnie, ściślej — trzy jego działy: lekka atletyka, boks i gry sportowe.

Te trzy, wymagając, a przez to i ćwicząc zręczność, szybkość i siłę, opierając się na gimnastyce uzupełniają ją przez kształcenie charakteru. Inne sporty, z wyjątkiem posiadających specjalne praktyczne znaczenie (pływanie, narciarstwo) — to już raczej wyrafinowanie, subtelności... Uprawianie któregoś z tych trzech, całkowicie zaspakajających drzemającą w każdym żyłkę sportową — najzupełniej wystarczy dla całości kształtu udoskonalenia siebie pod względem fizycznym...

Dla młodzieży szkolnej bezwzględnie najodpowiedniejsze i najbardziej pociągające są gry sportowe. Wykazała to sama praktyka życiowa. Już od pewnego czasu daje się zauważyć coraz niemięjsze zainteresowanie czynników wychowawczych. Gry sportowe, te „małe gry”, a więc nie piłka nożna i nie rugby znajdują coraz więcej uznania i szacunku w szkołach, u dyrektorów, w kuratorjach i w ministerstwie. Zrozumiano i oceniono nareszcie to niesłychanie ich wielkie podwójne wychowawcze znaczenie. A przecież jeszcze odpowied-

nie postawione gry mogą być potężną bronią przeciw wylamywaniu się młodzieży poza ramy szkolne, przeciw jej dezercji do klubów sportowych.

W grudniu r. ub. powołano do Krakowa komisję, której zadaniem było opracowanie typów gier i ustalenie ich przepisów, obowiązujących we wszystkich szkołach na obszarze Rzeczypospolitej. W skład jej weszli pp. Helena Olszewska, Wyrobek, Szczesny-Połomski, Walerjan Sikorski i prezes Polskiego Zw. Gier Sport, — T. Chrapowicki, ale nie z tego tytułu, tylko raczej również jako wychowawca fizyczny. Był to nader szczęśliwy zbieg okoliczności, gdyż dzięki temu została nawiązana niewidzialna nit porozumienia na uzupełniających się odciśnięciach wspólnego terenu pracy Min. Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego i Polskiego Związku Gier Sportowych.

Komisja ta podzieliła gry na dwie grupy: dla klas niższych i wyższych. Za zasadę przyjęto, że przepisy gier dla młodzieży starszej pokrywać się będą z oficjalnymi przepisami P. Z. G. S., dla młodziej zaś —

będą nieco zmodyfikowane w sensie uczynienia ich mniej intensywnymi, wyczerpującymi.

Obawiano się bowiem, że gdyby przepisy szkolne gier różniły się od przepisów P. Z. G. S. — młodzież poszłaby raczej w tym drugim kierunku, więcej jej imponowały gry czysto sportowe, w „doskonalszej” interpretacji, aniżeli szkolnej zaś z drugiej strony, dla młodzieży musiano dać gry odpowiednio dla nich przystosowane.

Na pierwszym posiedzeniu tej kodyfikacyjnej komisji przyjęto dla chłopców i dziewcząt siatkówkę w stopniu wyższym — według P. Z. G. S., zaś dla stopnia niższego liczbę grających zwiększono z 6 do 8 osób. Dla młodzieży młodziej opracowano kwadrant, dla starszych chłopców palant polski, zaś dla dziewcząt — hazenę. Hazenę ponadto uznano za jedyną grę tego rodzaju dla dziewcząt, piłkę ręczną, czyli szczypiorniak, jako grę intensywniejszą, wymagającą większej siły i odporności fizycznej — przeznaczając dla chłopców.

Następne zebranie komisji odbędzie się w końcu stycznia lub w lutym, i ustali przepisy koszykówki, szczypiorniaka i parę drobniejszych gier.

Wszystkim, którym na sercu leży sprawa mądrze i celowo prowadzonego wychowania fizycznego, prowadzonego od podstaw, a więc od najwcześniejszego okresu życia młodzieży, winno zależeć na najszybszym połączeniu i porozumieniu tych dwu kierunków w grach — wychowawczego i sportowego. Pierwsze kroki już zostały uczynione, spodziewać się też można, iż zawiązana ta stosunkowo luźna współpraca zacieśni się, a wtedy wyda pierwszorzędne owoce!

W.



Szkolna drużyna hokejowa gimn. Mickiewicza w Warszawie.

WARUNKI ISTNIENIA

Zbliża się dzień Walnego Zebrania Pol. Zw. Tenisowego (9 luty). Wszelkie znaki na niebie i ziemi, jak się to mówi, każą się spodziewać, że zebranie to będzie ciekawe. Czy owocem w skutki — czas pokaże.

Sądzę, iż nie będzie od rzeczy — przed tym zebraniem uświadomić sobie — co możnaby zapisać na dobro ubiegłego okresu tenisa polskiego, a co trzeba poprawić. Właściwie — przed zebraniem tem lepiej będzie mówić o przyszłości — bo w okresie ubiegłym — nie byłoby o czym mówić! Tenis polski jest w takich powijakach obecnie — w jakich był w r. 1919 i 1921 (rok założenia P. Z. L. T.). Nie zrobiono dosłownie nic. Bo nie można przecież zapisać na dobro naszego tenisu — przystąpienie do rozgrywek o puchar Davisa — lub sukcesy pojedynczych graczy (Jędrzejowska, s. p. E. Kleinadel). Czego, zatem, chcielibyśmy od Związku Lawn Tenisowego? Muszę się zastrzec że mówię od siebie. Ot jako sympatyk tenisu i nie mam pretensji na recepcję uleczenia naszych stosunków tenisowych i... nadziei — że wywody te dotrą do tego „olimpu” — za jaki się uważa nasz świat tenisowy.

Przedewszystkiem, dziwnem się wydaje, że Zw. Lawn Tenisowy zrzesza około 40 klubów i około 1500 zawodników. Na masy, tysiące rakiet sprzedawanych rok rocznie przez składnice sportowe, natłok na „dziłkach” kortach tenisowych (godziny trzeba zamawiać np. przed N. Rokiem — na majliff), znikoma ilość zreszonych zawodników. Wciągnięcie tych mas grających — do klubów trzeba uznać za pierwszy postulat konieczny. Te masy dadzą liczbę, a co zatem idzie — siłę związkowi, pieniądze i możliwość wyłowienia obiecującego narybku.

Drugim postulatem do zrealizowania — byłoby podniesienie klasy naszych czołowych zawodników nie przez sprowadzanie patalichów (Budapeszt, Finlandja) i kontentowanie się dziecinną radością z takich zwycięstw, ale spotkania z prawdziwą klasą europejską. Jeżeli wydawać pieniądze, to dlatego, aby coś zyskać. Jestem przekonany, iż przyjazd Austina, lub któregoś z „muszkieterów” francuskich, ściągłaby tłumy publiczności i byłby 100% korzyścią jak dla naszych „asów”, tak i dla tych tenisistów, którzy będą obserwowali spotkanie z trybun.

Lepiej brać w skórę od dobrych niż wygrywać z kiepskimi graczami. Ani propagandy z takiego zwycięstwa, ani korzyści. Do tejże rubryki trzeba zaliczyć konieczność urządzenia zimowej hali tenisowej. Sprawozdanie trenera leżeć musi na barkach klubów, jeżeli myślimy o czołowej klasie, trener związkowy byłby bardzo pożądanym, odwiedzając ważniejsze ośrodki tenisowe.

Trzecim postulatem byłaby odpowiednia kampania prasowa. Wszelkie rodzaje sportu mają swój sezon „martwy”, ale pokażcie mi tenisiste, któryby w zimie uprawiał gimnastykę gry sportowe, bieg naprzemiły i t. d. (są wyjątki, zliczymy je na palcach). Nasi tenisisci dochodzą do formy fizycznej w czasie sezonu, zamiast wykorzy-

stać zimę do tego celu, a sezon czynny do pracy nad techniką.

Brak wytrzymałości, brak szybkości, brak biegów — zaliczyć można do najpospolitszych grzechów naszych zawodników.

I tak wlecze się jak po grudzie nasz rodzimy tenis. Sądząc na zasadzie wyników naszych tenisistów na nastrój „błogostanu” panujący w większości klubów, trudno rze-



Słynna tenisistka Lilly Alvarez uprawia z zamiłowaniem sport narciarski.

czywiście nazwać tenis polski — sportem. Sport to ruch, walka, radość życia, życie tętniące energią, wszystko tylko nie śpiączka, bezład, apatia. Ani też zabawa towarzyska, miejsce flirtu lub pokaz mód. Przecież strasznie się robi, zdając sobie sprawę, że przez całe lata nie zrobiono nic, nic, nic.

Ludzie, obejrzyjcie się dookoła.

Bokserzy, od skandalicznych występów na ringach olimpiady paryskiej, opierają się skutecznie pierwszej potędze bokserkiej Europy — Niemcom, mistrz drużynowy Niemiec bierze w skórę od Poznania, Łodzi i Warszawy, szermierze, zaniedbani przez małe zainteresowanie się szerszych mas, wywalczają miejsce w finałach mistrzostw świata!

A tenis śpi snem niewinnego niemowlęcia. Czas się obudzić! Czas najwyższy albo wyjść poza obręb społeczności sportowej, stracić rację bytu i dalej bawić się w tenisa!

T. M.

Z BIAŁEGOSTOKU

W początku października r. ub., po kpt. Kramarzu, objął funkcje komendanta Pow. Ośrodka W. F. i P. W. por. Pracki:

Przy obecnym komendancie praca w Ośrodku i we wszystkich hufcach szkolnych pulsuje zupełnie innem tempem. Prócz szkół i klubów sportowych ćwiczą również stowarzyszenia urzędników samorządowych i państwowych. Ośrodek miejski został przeniesiony do nowego lokalu przy ul. Dąbrowskiego 20, gdzie są do dyspozycji ćwiczących dwie duże sale. Został również urządzony

gabinet lekarski. Zakupione zostały nowe sprzęty dla ćwiczących, wogóle zostało b. wiele zrobione w tym kierunku, aby postawić Ośrodek tutejszy na odpowiedniej wysokości.

Dla propagandy sportu i uświadomienia społeczeństwa o znaczeniu W. F. i P. W. została w swoim czasie, urządzona akademja sportowa pod kierownictwem kom. por. Prackiego i współdziałał tutejszego działacza sportowego p. Ludertowicza. M. Komitet dba również, aby zwiększyły się kadry pomocniczych sił instruktorskich.

Przy ul. Branickiego stanie wkrótce strzelnica małokalibrowa dł. 100 m. Wobec tego, że strzelnica będzie w centrum miasta, będzie miała wielkie znaczenie dla tutejszych klubów sportowych, wśród których strzelecki sport jest słabo rozwinięty.

Przy tejże ulicy Nr. 3 został wydzierżawiony plac od Ż. K. S., na którym zostanie urządzona ślizgawka.

Wśród tutejszych sfer sportowych i szkolnych, wywołał wielki protest wniosek ławnika tutejszego Magistratu d-ra Edelszejna na posiedzeniu budżetowym Mag. o zredukowaniu pozycji dotyczącej M. Kom. W. F. i P. W. do 5000 zł. Na ile bezpodstawnym jest powyższy wniosek może służyć ten fakt, że za salę jedynie opłaca się rocznie 5500 zł. bez światła i opału. Nie wyszczególniam tu również wydatków na sprzęt sportowy, propagandę, sprowadzenie trenerów i t. p. Wydatki ub. roku wynosiły przeszło 30.000 zł. Te wszystkie dane dają nam jaskrawe odzwierciedlenie do jakiego stopnia wnioskodawca nie orjentował się przy podawaniu wniosku swego. Chcielibyśmy ufać jednak, że krzywda wyrządzona Miejskiemu Kom. W. F. i P. W. zostaje jeszcze naprawiona.

L. S.

ROZMAITOŚCI

Komisariat Polski w Gdańsku zamierza zorganizować w lecie roku bieżącego wielki tydzień polskiego sportu, w którym wzięłyby udział czołowe drużyny z całego kraju. Program tygodnia nie został jeszcze ustalony, w każdym razie jednak przewidziane są rozgrywki w różnych działach sportu.

Zakłady „Phillips” zamierzają na wiosnę otworzyć klub sportowy, przyczem zostaną najpierw dwie sekcje: piłki nożnej i lekkiej atletyki. Podobno do klubu ma przystąpić szereg znanych sportowców z innych klubów stołecznych. Sprawa utworzenia klubu nie jest jeszcze definitywnie załatwiona narazie są to projekty.

W roku bieżącym rozegrany zostanie po raz pierwszy turniej koszykówki kobiecej o mistrzostwo świata, przyczem w grupie europejskiej grać będą Polska, Francja, Włochy i Szwecja zaś w grupie amerykańskiej grać będzie USA i Kanada. Pierwszym przeciwnikiem Polski będzie Szwecja, przyczem mecz rozegrany zostanie najprawdopodobniej w Warszawie. Finał turnieju pomiędzy mistrzami grup odbędzie się w Pradze podczas III Kobięcych Igrzysk we wrześniu.

Podczas Walnego Zgromadzenia Łódzkiego OZPN doszło do ostrego zatargu pomiędzy prezesem ŁOZPN a dziennikarzami sportowymi. Po kilku dniach sprawę tę zlikwidowano i dziennikarze otrzymali pełną satysfakcję.

Z GIER SPORTOWYCH

Łotewscy koszykarze w stolicy.

Gry sportowe, jedna z najmłodszych, a według obecnych prądów obok gimnastyki, najbardziej podstawowa gałąź sportu, wykazują w ostatnich czasach ogromny postęp pod każdym względem, i zdobywają sobie coraz poczestniejsze, należne im znaczenie i uznanie w świecie sportowym. Przyczyniają się do tego w pierwszym rzędzie spotkania międzynarodowe. Po meczach hazen z Czechosłowacją, urządzonych dzięki finansowemu poparciu czynników z góry, przyszło zorganizowane we wtorek, z inicjatywy prywatno-klubowej, stołecznego A. Z. S.-u, międzynarodowe spotkanie koszykówki drużyny tego klubu z mistrzem Łotwy — *Latvijas Universitates Studenten Paldome*, mówi się również o sprowadzeniu łotewskiej YMCA (koszykówka), o rewanżowym wyjeździe hazeny do Pragi i nawiązanie stosunków w tej grze z Jugosławią, mówi się o meczu kobiecej koszykówki ze Szwecją, o udziale w kobiecych igrzyskach w Pradze — to chyba dosyć dobitnie świadczy o rozmachu, inicjatywie i siłach życiowych naszych gier sportowych.

Mecz L. U. S. P.—AZS dał zwycięstwo drużynie warszawskiej 30:27. Łotysze nie zaimponowali nam zapowiadana klasą — okazali się drużyna na poziomie naszych dobrych zespołów. W samej Warszawie z pewnością dwie jeszcze drużyny mogłyby liczyć z nimi na zwycięstwo. AZS, jako drużyna, zaprezentował się dość mizernie. Nie stanowi on już tak zgranego, dobrego technicznie zespołu, jak jeszcze rok temu. Swoją wtorkowy sukces zawdzięcza szalonej ambicji i ofiarności w grze, dobrej formie fizycznej, szczęśliwym strzałom i lepszej znajomości terenu. Przebieg samego spotkania był bardzo ciekawy i emocjonujący, a mimo ostrej gry — dzięki sympatycznemu nastrójowi — wywarł jaknajkorzystniejsze wrażenie.

W przedmeczach kobieca drużyna siatkówki AZS-u zwyciężyła, zbyt może wysokocyfrowo w stosunku do przebiegu gry. Polonię 30:10, zaś męską — YMCA 30:17



Uczestniczki meczu koszykówki AZS—komb. zespół Polonii i Warszawianki.

(15:13), doskonale trzymającą się do przerwy. Kombinowany zespół kobiecej koszykówki (Polonii, Warszawianki i AZS) uległ wicemistrzowi Polski, AZS-owi, w stosunku 4:21.

W Warszawie popularna drużyna koszykówki Poselstwa Amerykańskiego w piątkowym spotkaniu z YMCA, przegraną 22:46, pokazała znaczny spadek formy w porównaniu z rokiem poprzednim. Zwycięzcy doskonalili kombinacyjnie.

W spotkaniach siatkówki Polonia dwukrotnie pokonała w sobotę AZS, a mianowicie mecz męskich trójek dał wynik 29:26, zaś druga kobieca szóstka AZS-u przegrała do pierwszej Polonii 13:30. Debiut kobiecej drużyny koszykówki Skry wypadł dla niej bardzo pocieszająco, przegrała bowiem w sobotnim meczu z wicemistrzem Warszawy, Absolwentkami P. I. W. F., w zaszczytnym stosunku 13:22. Ostatni mecz pierwszej rundy mistrzostw kl. B w koszykówce między Abs. P. I. W. F. i Marymontem dał wy-

nik 33:32. Wobec tego, w najbliższym czasie zostanie zorganizowana dogrywka, by otrzymać wymaganą regulaminowo różnicę dwu punktów. Towarzyskie spotkania, rozegrane w sali Ośrodka w. f. w niedzielę dały wyniki: mecz koszykówki kobiecej dwu AZS-ów rozegrany na bardzo niskim poziomie, przyniósł zwycięstwo drużynie pierwszej 18:8; ciekawe i piękne spotkanie siatkówki kobiecych drużyn Polonii i komb. AZS-u przyniosło zasłużone zwycięstwo pierwszej 24:22; наконец męska drużyna siatkówki Polonii pokonała ad hoc zestawiony zespół AZS-u (Wierszytło, Kornberber, Olezewski) i Y. M. C. A. (Bednarek, Aleksander) w stosunku 30:17. Makabi pokonała w siatkówce kobiecej Jutrznę 30:13, Warszawiankę 30:11.

Polski Związek Gier Sportowych ogłosił konkurs na polską nazwę gry „hazena”. Jednocześnie PZGS zamierza ogłosić konkurs na wzorowy podręcznik do gier sportowych.

We Lwowie gościła drużyna koszykówki Szkoły Pchcor. z Włodzimierza Woł. z graczami Trojanowski, Jaworski (AZS Warsz.) przegrywając pierwszego dnia z Sokółem-Macierz 23:24, a wygrywając drugiego dnia 28:17.

Mistrzostwa Krakowa w grach sportowych zostały unieważnione i rozpoczęły się już nowe mecze. Mistrzem była głównie Cracovia.

W Warszawie w ośrodku w. f. rozpoczął się trzytygodniowy kurs na prodowników gier sportowych p. w. przy udziale 28 osób. Gimnastykę prowadzi na tym kursie komendant ośrodka w. f. — kpt. Szempliński, teorię gier — prof. Z. Orłowicz, a praktykę — Szelestowski.

Drużyna koszykówki warszawskiego AZS-u grać będzie w dniach 25 i 26 b. m. w Łodzi z IK Poznański i ŁKS-em.

Walne Zgromadzenie Warsz. Okr. Zw. Gier Sportowych odbędzie się w dniu 24 b. m. o godz. 20 w lokalu YMCA (Ujazdowska 22).



Drużyny koszykówki L. U. S. P. Ryga—AZS Warszawa.

BOKS

Prasa niemiecka żywo omawia wynik międzypaństwowego meczu z Polską. „Berliner Nachrichten” pisze: „Niewiele brakowało, by 25-ty mecz międzypaństwowy naszych amatorów zakończył się przykrą niespodzianką. Zwycięstwo, w drugim spotkaniu z Polską, wisi na jedwabnej nici. Aż do ostatnich trzech walk Polska prowadziła 6:4”. „Leipziger Neuste Nachrichten” podaje: „Reprezentacja niemiecka, w tylu spotkaniach międzynarodowych wypróbowana, nigdy chyba nie musiała tak ciężko walczyć o zwycięstwo”. „Boxsport” dwukolumnową relację rozpoczyna słowami: „Polska stała się jednym z najsilniejszych przeciwników naszych w Europie”, by wyjaśnić potem: „Obecna drużyna przeciw Polsce była przynajmniej trzy razy silniejsza, niż ta, która rok temu walczyła we Wrocławiu. Gdybyśmy mieli do dyspozycji tylko resztę roczną — przegralibyśmy 4:12”. Z drużyny polskiej wszystkim podobał się najwięcej Górny „pięściarz o prawdziwie międzynarodowej klasie”, który „mało ma godnych przeciwników w Europie”. Wiele pochwał skierowano również w stronę Arskiego o którym „Box-Woche” pisze: „Arski, mistrz Polski wagi półśredniej, leżał jeszcze parę dni przed meczem w szpitalu i początkowo nie miał wcale startować. Ale ten zawzięty nadludźko twardy chłopak zoczył się na wyczyn, który w każdym widzu wzbudził szacunek i uznanie. I Arski wygrał z człowiekiem, którego nazwisko w międzynarodowym boksie amatorskim ma doskonałą markę”. Wszystkie gazety uznają, iż wynik cyfrowy odpowiadał rzeczywistemu stosunkowi sił i podnoszą gościnność, z jaką zespół niemiecki był podejmowany.

Doroczne zawody bokserskie dla początkujących, pod nazwą „Pierwszy Krok Bokserski” odbędą się w roku bieżącym w dniach 14 — 16 lutego 1930 roku w sali ośrodka w. f. w Warszawie. Zawody te organizować będzie ośrodek w. f. w porozumieniu z inicjatorką tej imprezy redakcją „Stadjonu” oraz z WOZB.

W Łodzi rozegrany był mecz bokserski pomiędzy Łodzią a Śląskiem, zakończony wynikiem remisowym 8:8. W wadze muszej Moczke (Ś) bije Pawlaka, w wadze koguciej Pyka (Ś) zwycięża Lipca, w wadze piórkowej Górny (Ś) bije Cyrana, w wadze lekkiej z powodu choroby ślązaka przyznano 2 pkt Łodzi, w wadze półśredniej Stahl II (Ł) bije Barę (Ś), w wadze średniej Seidel (Ś) bije Kuropatwę (Ł), w wadze półciężkiej Stahl I (Ł) bije Karczewskiego (Ś), zaś w wadze ciężkiej Sttibbe (Ł) zwycięża Wockę (Ś). Wszystkie mecze zakończone na punkty. Sędziował w ringu p. Nowak.

Na Śląsku odbył się szereg meczów bokserskich, a mianowicie Polic. K. S.—K. N. W. Hajduki 12:8, Orzegów 27—Polic. K. S. 13:7, Hindenburger B. C.—Stadjon 10:8.

Włoch Garzena, główny trener Polskiego Związku Bokserskiego, rozpoczyna swą pracę w okręgu łódzkim.

Bokserska reprezentacja Łodzi walczy w styczniu z Wrocławiem i Herosem (Berlin).

Bokserskie mistrzostwa Polski rozegrane zostaną w Poznaniu w dniach 2 i 3 kwietnia.

W meczu bokserskim 09 Mysłowice pokonał KB Bogucice 7:5. Najważniejszą walką był mecz Klarowicz—Bara, zakończony na remis.

W połowie lutego rozegrany zostanie mecz bokserski YMCA (Warszawa)—Geyer (Łódź).

YMCA (Warszawa) uruchomiła nowy kurs boks pod kierunkiem Junoszy Dąbrowskiego. Początek w dniu 31 b. m.

Mecz bokserski Polonia—Makabi rozegrany zostanie w dniu 25 b. m. w Warszawie. Odbędzie się ogółem 9 walk.

Łódzki bokser Gerbich pokonał w San Paolo boksera miejscowego Armando w 4 rundzie przez k-o, zaś przegrał po 10 rundach na punkty z Gonzalesem.

Na zawodach bokserskich w Krakowie, organizowanych przez Wawel, najważniejszą walką było zwycięstwo Jarosa nad Morawą.

Mecz bokserski Poznań—Berlin został odwołany.

BOJE PIŁKARSKIE

Na Śląsku odbyły się w niedzielę następujące mecze piłkarskie: V. f. B. Gleiwitz — 07 Siemianowice 5:1 (5:0); Słowian (Bogucice) — 09 Mysłowice 6:0 (2:0), Slavia (Ruda) — Orzeł (Wielowiec) 2:0 (1:0), KS Chorzów — Reichsbahner S. V. 3:3 (1:1). Naprzód—Ruch 1:1, Pogoń (N. Bytom) — Polic. KS 3:2, AKS. — Kresy 3:2.

Walne Zebranie Warsz. OZPN odbyło się w niedzielę w lokalu KS Czarni. Zebranie zajął dr. Michałowicz, poczem na przewodniczącego powołano p. Fogla, a na sekretarzy pp. Kielsona i Trokenheima. Po odczycaniu sprawozdania p. Grabczyk imieniem komisji rewizyjnej zgłosił wniosek o udzielenie absolutorium ustępującemu zarządowi, do przyjęcia. Wybory dały następujące wyniki: prezes — p. Rusecki, vice-prezesi — dr. Libkind, kpt. Kobos i p. Krug, sekretarz — p. Krall, skarbnik — p. Czyż, zastępca sekretarza — p. Kielson, kapitan związkowy — p. Fogiel, referent propagandy — dr. Morawski, członek bez mandatu — p. Wapiński, wydział gier i dyscypliny — pp. Krug (przewodniczący), Milwergier, Ficowski, Górka, Frendzel, Tytelman, Świechowski, Porczak i Goldfein. Komisja rewizyjna — pp. Grabczak, Wilczyński, Fiszman, Kuperman i Herman. Delegaci na walne zgromadzenie PZPN: pp. Rusecki, Kobos,

Fogiel, Michałowicz i Krug. Walne zgromadzenie postanowiło w wolnych wnioskach przenieść RKS Czarni z klasy C do klasy B.

W Krakowie rozegrany był mecz piłkarski, pomiędzy Cracovią a kombinowaną drużyną Legii i Podgórze z wynikiem 8:3 na korzyść Cracovii.

W Poznaniu Warta pokonała H. P. Cegielski 9:2.

Walne zebranie Warsz. Kol. Sędziów wybrało na prezesa p. Krukowskiego. Warszawa liczy 74 sędziów piłkarskich.

Drużyna polska piłki nożnej Sparta w Kownie wyjeżdża na cztery mecze do Rygi i Gdańska.

Zarząd lwowskiej Lechji nadesłał do PZPN protest w sprawie meczu o wejście do Ligi Lechja—Naprzód, stwierdzając, że w barwach Naprzodu grało dwóch graczy niezgłoszonych. O ile protest ten byłby uznany, to Lechja i ŁTSG miałyby równą ilość punktów, a zatem trzeba było zarządzić decydujący mecz o wejście do Ligi Lechja—ŁTSG.

Termin meczu piłkarskiego Warszawa—Kraków wyznaczono na dzień 26.X w Krakowie.

Mistrzem klasy B okręgu warszawskiego ogłoszono Znicz, a klasy C — KS Drukarz.

Na konferencji w Katowicach postanowiono zorganizować Śląską Ligę Piłki Nożnej, w skład której weszłoby 10 klubów, a mianowicie: Amatorski KS Pogoń (Katowice), 1 K. P. Katowice, Kolejowy KS, BBSV (Bielsko), Hakoah Bielsko, 06 Katowice, Śląsk Świętochłowice, 07 Siemianowice i Naprzód Lipiny. Na konferencji podkreślono wyraźnie że Liga Śląska nie będzie miała dążeń samodzielnych, lecz podporządkuje się kompletnie PZPN-owi zaś mistrz Ligi walczyć będzie w rozgrywkach o wejście do Ligi PZPN. W Lidze PZPN jest jeden klub śląski, Ruch, który w razie spadnięcia z Ligi, wszedłby automatycznie do Ligi Śląskiej.

Komendant Ośrodka w. f. w Warszawie, kpt. Szempliński, zamierza zorganizować w lutym kurs trenerów i instruktorów piłkarskich pod kierunkiem fachowych wychowawców.

Warszawski Okręgowy Związek Piłki Nożnej liczy obecnie 10 klubów klasy A, 18 klubów klasy B i 34 kluby klasy C.

T. S. Sokół (Zgierz) które spadło z klasy A do B zaliczone mocą uchwały walnego zgromadzenia Ł. Z. O. P. N. z powrotem do A klasy. Wniosek o pozostawienie P. T. C. w tejże klasie będzie rozpatrywany w drodze referendum.

Liga morska i rzeczna urządzi 10.II r. b uroczysty obchód X-lecie odzyskania dostępu do morza.

Walne Zebranie PZPN odbędzie się 15 i 16 lutego. Na zebraniu tem ma być uchwalony regulamin odznaki dla zasłużonych piłkarzy.

Karty lekarskie dla graczy ligowych będą wprowadzone od 1 stycznia roku przyszłego.

W Dniu PZPN odbywać się będą corocznie boje o puchar PZPN.

Prezesem Lw. OZPN został prof. Dęgiewicz.

Garbarnia grać będzie 16 marca w Żidenicach.



Moment meczu piłkarskiego Paryż—Berlin.

ZE ŚWIATA NARCIARSKIEGO

Żytkowicz — mistrzem Krynicy.

W Krynicy rozegrane były w sobotę i niedzielę zawody narciarskie o mistrzostwo Krynicy, składające się z biegu 16 klm. dla seniorów, biegu pań i konkursu skoków. Wyniki zawodów były następujące: bieg 16 klm. seniorów — 1) Żytkowicz 1:14:04, 2) Skotnicki 1:29:55, 3) Kochański 1:30:52, 4) Bukowski 1:32:39, 5) Cisowski 1:33:37, bieg pań 8 klm. — 1) Skotnicka 38:34, 2) Gruczelakówna 43:52, 3) Małówna 44:20, 4) Burdówna 46:4. Konkurs skoków, rozegrany na małej skoczni, dał wyniki: 1) Żytkowicz skoki 23 i 22 mtr., nota 18.950, 2) Bukowski skoki 16 i 15 mtr., nota 14.135, 3) Krochel skoki 19 i 21 mtr., nota 12.040, 4) Skotnicki skoki 16 i 18 mtr. nota 11.405. W kombinacji (bieg i skok) o mistrzostwo Krynicy wygrał bezkonkurencyjnie Żytkowicz 19.475, 2) Bukowski 12.805, 3) Skotnicki 11.765, 4) Gołańczuk 8.017.

We czwartek rozegrane zostaną zawody narciarskie na odznakę za sprawność organizowane przez studentów Centralnego Instytutu W. F. z Warszawy, bawiących na kursie narciarskim w Krynicy.

Na zawodach w St. Smokowcu (Czechosłowacja) nasi narciarze odnieśli szereg sukcesów, a mianowicie w biegu 18 klm. w klasie I zwyciężył Br. Czech 1:37:02 przed Bujakiem (Karpatenverein) i Z. Motyką 1:40:16, w klasie II wygrał Ustupski, a w klasie starszych — K. Schiele. Bieg młodzieży 5 klm. wygrał S. Marusarz 13:34, a w biegu pań Stopkówna zajęła trzecie miejsce (4 km 12:03) sek. za zwyciężczynią Klara Hensch (Czechosłowacja). W konkursie skoków narciarskich rozegranym na skoczni w Westerowie, pierwsze miejsce zdobył Purkert (HDW) nota 340,5, skoki 30, 34 i 44 mtr. Drugim był Br. Czech nota 337 skoki 34, 40, 44 mtr. a trzecim Lankosz nota 330, skoki 35, 36 i 36 mtr. W klasie juniorów wygrał Marusarz z Zakopanego, który z krótkiego rozbiegu miał skoki 21, 17 i 20 mtr, a poza konkursem z normalnego rozbiegu skoczył 37 mtr. W kombinacji, w skład której wchodził bieg 18 klm, rozegrany w Smokowcu, oraz konkurs skoków, pierwsze miejsce zajął Br. Czech.



Norwag Peterassen na skoczni w Chamonix.

W lutym odbędą się w Norwegii wielkie międzynarodowe wojskowe zawody narciarskie, na które otrzymała zaproszenie Armia Polska.

Polski Związek Narciarski organizuje z okazji narciarskich mistrzostw Europy w Oslo (Norwegia) wycieczkę w końcu lutego na te zawody, przyczem wszelkich informacji udziela sekretariat PZN, Żórawia 23.

W Zakopanem sekcja narciarska TS Wisła urządziła bieg 4 klm. z przeszkodami o nagrodę K. Makuszyńskiego. Startowało 47 zawodników, a 5 biegu nie ukończyło. Wyniki są następujące: 1) K. Szostak (SNPTT) 16:12, 2) Z. Motyka (Wisła) 16:20, 3) A. Szostak (Sokół) 16:25, 4) W. Berych (Strzelec) 16:49, 5) W. Czech (Sokół) 16:52, 6) Skupień. Br. Czech odpadł skutkiem połamania nart. Bieg juniorów wygrał A. Marusarz. Ogółem było 19 przeszkód.

W Zakopanem rozegrany był konkurs skoków narciarskich, organizowany przez Strzelca, przyczem wyniki były następujące: 1) Cukier nota 16.616, skoki 35, 39 i 53 mtr, 2) Łuszczek 15.158, skoki 31, 34 i 35 mtr, 3) Rozmus 15.150, skoki 31, 32 i 40 mtr, 4) Marusarz A. 14.550, skoki 29, 32 i 44 mtr, 5) Serafin 14.291, skoki 27, 30 i 43 mtr, 6) Myszkowski 13.843, skoki 27, 31 i 47 mtr. Lankosz zdobył dopiero 14 miejsce, Marusarz S. — 15-te miejsce, mając jeden skok 61.5 z upadkiem, zaś Sieczka 16-te miejsce.

Zawody narciarskie o mistrzostwo okręgu podhalańskiego odbędą się w dniach od 23—26 b. m. w Zakopanem.

Z CAŁEGO ŚWIATA

Igrzyska Akademickie w Davos zostały już ukończone, przyczem zwycięstwo w ogólnej klasyfikacji przypadło Włochom 56 pkt, 2) Niemcy 45 pkt, 3) Austria 40 pkt, 4) Szwajcaria 32 pkt, 5) Czechosłowacja 25 pkt, 6) Anglia 16 pkt, 7) Holandia 14 pkt, 8) Węgry i Rumunia po 10 pkt, 10) Francja 4 pkt, a bez punktów USA, Jugosławia, Hiszpania i Luxemburg.

W turnieju tenisowym zawodowców Karol Koželuh pokonał z łatwością Najucha 6:0, 6:1, 6:1.

W St. Moritz na zjazdowym biegu narciarskim zwyciężył G. Lautschner jadąc z szybkością 105.6 klm. na godzinę.

Państwa, biorące udział w rozgrywkach tenisowych o puchar Davisa podzielone zostały na dwie grupy, a mianowicie: grupa północna: Belgia, Holandia, Anglia, Irlandia, Szwecja, Norwegia, Danja; Polska; Finlandia i Niemcy. Grupa południowa: Francja, Monako, Szwajcaria, Austria, Węgry, Czechosłowacja, Rumunia, Jugosławia, Włochy, Hiszpania, Portugalia i Grecja. Losowanie odbędzie się 3 lutego w Paryżu.

Sześciodniowy bieg kolarski parami w Dortmundzie wygrała para niemiecka Rausch—Hurtgen.

Niebawem zostanie zawiązana kobieca federacja wioślarska, do której należeć będą Anglia, Francja, Polska, Niemcy, Danja; Norwegia, Belgia i Węgry.

SPORTY MOTOROWE

Motocyklowe mistrzostwa Polski i „Grand Prix” rozegrane będą w roku bieżącym 8 czerwca. Motocyklowy zjazd gwiazdzisty odbędzie się w Poznaniu 2 sierpnia.

W Berlinie odbędzie się niezapowiedziany zjazd gwiazdzisty, w którym weźmie udział czterech zawodników z Łodzi.

W dniu 15 czerwca odbędzie się coroczny angielski motocyklowy „Tourist Trophy” w Londynie, na który wybiera się drużyna poznańskiej Unji.

W Katowicach odbyło się walne zgromadzenie Pol. Zw. Motocyklowego przy udziale delegatów z całej Polski. Do zarządu weszli: prezes dr. Saloni, wiceprezesa — dr. Karczewski, kpt. Loteczka, inż. Sylwester i prof. Mazurkiewicz, członkowie — Mikuła i Dobrowolski, Wejda, Grabowski i Paczkowski.

Na posiedzeniu międzynarodowej federacji automobilowej ustanowiono program tegorocznego mistrzostwa Europy w automobilizmie. Mistrzostwo obejmuje 11 biegów w różnych krajach Europy, przyczem jednym z biegów jest wyścig tatrzański, który rozgrywany jest corocznie w ciągu lata pod Zakopanem.

Motocyklowe zawody na śniegu rozegrane będą 1 i 2 marca w Zakopanem.

ZE SPORTU STRZELECKIEGO

Na strzelnicy warszawskiej przy ul. Nowy Świat 35 rozegrane były dwudniowe zawody strzeleckie, organizowane przez Legię. Wyniki tych zawodów były następujące: 1) Rutecki 185 pkt na 200 możliwych, 2) Dowkont 177 pkt 3) i 4) Ossowski i Hołubecki po 175 pkt, z pozycji leżące: 1) Rutecki 195 pkt, 2) Hołubecki 191 pkt, 3) Dowkont 190 pkt, panie: 1) Karlewska 157 pkt, 2) Strzezińska 147 pkt. Strzelanie z pistoletów — 1) Rutecki 245 pkt na 300 możliwych, 2) Rebandel 234 pkt.



Uczestnicy zawodów strzeleckich Legii z gen. Roupertem na czele.



Trzy momenty z meczu hokejowego Polonja — AZS. komb. 0:0.

HOKEJ LODOWY

Nasza reprezentacja hokejowa, która wyjechała w projektowanym składzie, jedynie bez Szenajcha, rozegra dwa mecze w dniach 22 i 24 b. m. z Rosey Gstaad. W dniu 25 b. m. drużyna będzie już w Chamonix, gdzie od 27.I—3.III odbędzie się turniej o mistrzostwo świata przy udziale 12 narodów, a mianowicie: Polska, Anglia, Niemcy, Austria, Belgia, Kanada, Włochy, Węgry, Francja, Japonia, Czechosłowacja i Szwajcaria.

Polska reprezentacja hokejowa w niedzielę nie grała, jak zapowiadano, meczu z drużyną kanadyjską Toronto, jedynie czterech graczy, a mianowicie Stogowski, Kowalski, Adamowski i Tupalski wzięło udział w meczu Toronto — kombinowany zespół europejski (9:0). We środę Polska drużyna grać będzie z Austrią, zaś w dniach 23 i 24 b. m. jedzie do Gstaad, gdzie rozegra dwa spotkania z Rosey Gstaad. W dniu 25 b. m.: drużyna jedzie do Chamonix.

Kanada pokonała Polskę 10:0 w meczu rozegranym w poniedziałek w Davos. Najlepiej grali Kulej, Kowalski i Adamowski, słabiej zaś Krygier, Tupalski i Stogowski.

We Lwowie odbyły się dwa towarzyskie mecze hokejowe, a mianowicie Lechia — Ukraina 3:0 (1:0, 1:0, 1:0), przyczem bramki zdobyli Jegerman (2) i Krug. Lwowianka — Hasmona 2:0 (0:0, 1:0, 1:0). Bramki zdobyli Smaczyński i Pierczak.

W Warszawie rozegrany był mecz hokejowy pomiędzy drużyną Polonią a kombinowanym zespołem AZS-u z wynikiem 0:0. W drużynie AZS grał najlepiej Żebrowski.

Sekcja hokejowa Warszawskiego Tow. Łyżwiarskiego wystąpiła z WTŁ na skutek zatargu z zarządem towarzystwa.

Hokejowa reprezentacja Lwowa zamierza w lutym rozegrać trzy mecze międzymiastowe a mianowicie z Bukaresztem, Krakowem i Berlinem.

Na zebraniu Lwowskiego Tow. Łyżwiarskiego sekcja hokejowa została rozwiązana, zaś gracze przeszli do Czarnych i Pogon.

W meczu hokejowym Niemcy pokonały Japonię 15:4.

Hokejowa reprezentacja Kanady rozegrała i wygrała 16 meczów w Europie ze stosunkiem bramek 129:12.

Kanadyjska drużyna hokejowa, Toronto, z którą Polska grała 20 b. m., pokonała Davos HC 7:1.

ŁYŻWIARSTWO

Mistrzostwo Polski w jeździe figurowej panów, które miały się odbyć w Poznaniu w dniu 2 lutego zostały wobec rozwiązania Klubu Łyżwiarskiego w Poznaniu odwołane. Organizację tych zawodów powierzono Warszawskiemu Tow. Łyżwiarskiemu, który zorganizuje mistrzostwa w dniach 2 lub 16 lutego w Dolinie Szwajcarskiej.

Wyznaczone na niedzielę zawody łyżwiarskie w jeździe szybkiej i figurowej WTŁ zostały z powodu złego stanu lodu odwołane.

Polski Związek Łyżwiarski zamierza sprowadzić na luty grupę łyżwiarzy zagra-

nicznych, którzy w początkach stycznia dali piękny pokaz jazdy figurowej w Zakopanem, Krynicy i Krakowie. W skład tej grupy wchodzi najlepsze siły Austrii, Czechosłowacji i Węgier. Program tej powtórnej wybieżki przedstawiać się będzie następująco: 15 i 16 lutego dwa pokazy w Zakopanem, 17 lutego pokaz w Krakowie, 18—20 lutego pokazy w Warszawie, 22 i 23 lutego pokazy w Krynicy podczas hokejowych mistrzostw Polski.

Łyżwiarskie mistrzostwa Lwowa w jeździe szybkiej wygrał Bedlewicz. 500 m — 58; 1500 m — 3:03.2; 5 km — 11:53 i 10 klm — 23:58 przed Piechotą (62.9, 3:02, 12:56 i 24:40). Biegi 500 i 1500 m dla juniorów wygrał Magrowicz 67.8 i 2.37 przed Foką 68.2 i 3:37.7. Bieg 300 m dla chłopców Grand 42.2, bieg 500 m dla młodzieży — Romanowski 68.6.

HIPPIKA

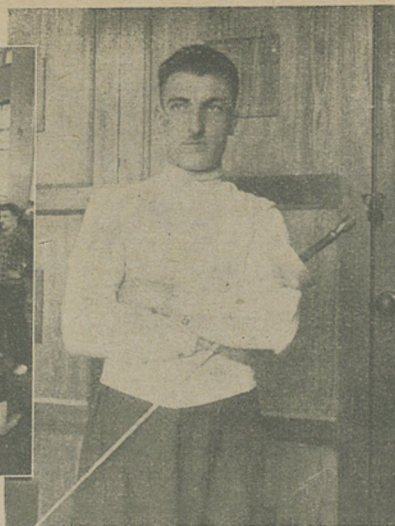
W hippicznych zawodach na śniegu, które rozpoczęły się w Zakopanem, bierze ogółem udział 76 koni. W pierwszym dniu konkursów wyścig otwarcia wygrał por. Kawecki na „Marmurze” przed por. Stępkowskim na „Nadobnej” i rtm. Komaszkonem na „Cwale”. Poza konkursem startowała p. York (Berlin), której zgotowano wielką owację. W biegu skikjöringowym 1200 mtr wygrał Myśliwiec z koniem „Łańcuch” przed rtm. Turczyńcem koń „Order”. Drugi konkurs skikjöringowy wygrał jeździec Rogowski na koniu „Matula” z narciarzem Wawrytko przed por. Bilińskim na koniu „Ola” z narciarzem S. Marusarzem oraz por. Żelewskim z narciarzem Berychem. Konkursy odbywać się będą w dniach 21, 22, 24, 25, 27; 29 stycznia; 1, 2, 4 i 5 lutego.

W drugim dniu konkursów w Zakopanem wyniki były następujące: konkurs zwykły — 1) por. Kawecki na „Marmurze”, 2) por. Pieczyński na „Płatowcu”, 3) por. Dąbski-Nerlich na „Domino”. Bieg skikjöringowy wygrał Rogowski na „Parmie” przed Myśliwcem na „Łańcuchu”, zaś góralski bieg skikjöringowy wygrał Okraglak z narciarzem Stopka przed Pitoniem I z narciarzem Gasiennica.

Niebawem zostanie definitywnie zawiany Polski Związek Składowców przy czym nad ostatnimi pracami czuwa specjalna komisja.



Drużyna hokejowa K. S. Polonja.



*Fragmenty z noworozpoczętego kursu gier sportowych w ośrodku w. f. w Warszawie.
Pośrodku obecny komendant kpt. Szempliński.*

LEKKA ATLETYKA

Pierwszy start Petkiewicza nastąpi definitywnie w dniu 25 stycznia w Bostonie na zawodach „Prent Memorial Games” w biegu na 2 mile angielskie.

Komisja sportowa PZLA zatwierdziła na ostatnim zebraniu kilka rekordów polskich, a mianowicie: sztafety szwedzka (100—200—300—400 mtr.) i olimpijska (800—400—200—100 mtr.) — AZS Warszawa 2:02.6 i 3:26, bieg 200 m. płotki — Trojanowski 26.5, bieg 25 km. Lech 1:38:10.4.

W Pradze w dniach 6—8 września odbędą się III Kobięce Igrzyska w lekkiej atletyce i grach sportowych. Do Igrzysk tych PZLA i PZGS przygotowują się bardzo gorliwie. W lekkiej atletyce przy każdym okręgu utworzono grupy treningowe, które trenują według wskazówek trenera Klumberga. Na luty proponowane jest urządzenie kursu dwutygodniowego we wsi Bukowina o 18 klm. od Zakopanego. W sierpniu odbędzie się pod Warszawą drugi obóz, na którym ustalona zostanie reprezentacja. W grach sportowych Pol. Z. Gier Sport. projektuje wysłanie drużyny hazeny i koszykówki i w sierpniu utworzony zostanie w tym celu obóz treningowy w Wągrowcu.

KS Warszawianka projektuje zorganizowanie w ciągu lata wielkich zawodów lekkoatletycznych, w których wzięliby udział Nurmi, wielokrotny rekordzista świata, Kosciak — dwukrotny pogramca Petkiewicza, Petkiewicz oraz Kusociński.

Trener PZLA, Klumberg, przebywać będzie w Warszawie jeszcze przez kilka tygodni. Treningi pod kierunkiem Klumberga odbywają się w sali ośrodka w. f. dla pań we środę i piątki od godz. 18—19, a dla panów w poniedziałki (godz. 18—20), środy (godz. 19—20) i piątki (godz. 19—20).

W Przemyślu odbyły się z inicjatywy ośrodka w. f. zawody lekkoatletyczne w hali, które dały wyniki następujące: 60 m. — 1) Szufel 7.6, 2) Fruchtmann 7.7, 3) Jaskulski, 65 m. płotki — 1) Szamota 10.6, 2) Jaskulski 11.3, 3) Kozok w dal — 1) Medrycki 585, 2) Jaskulski 578, 3) Szamota 570, w wyż — 1) Szamota 161, 2) Medrycki 155, 3) Karczmarsz 150, tyczka — 1) Zych 2.85, 2) Szamota 2.65, 3) Pelc 2.45, kula — 1) Machowski 11.56, 2) Bilon 10.59, 3) Hatuszka 9.98.

SZERMIERKA

Okręgowy Urząd W. F. w Warszawie organizuje dla oficerów garnizonu warszawskiego kurs szermierczy na szable pod kierunkiem fехmistrza Szombathelego. Ćwiczenia odbywać się będą w sali ośrodka w. f. w poniedziałki, środy i piątki od godz. 9—10 rano. Zapisy przyjmuje komendant ośrodka w. f., kpt. Szempliński, w Pałacu Mostowskich od godz. 11—13.

Szermiercze mistrzostwa Łodzi w 3 broniach zdobył Rimler przed Mirowskim, Kazimierzczakiem, a u pań — Goldfarbówna przed Połomską.

ZAPASY

Fabryczny K. S. Widzewska Manufaktura zapoczątkował zawody zapasnicze spotkaniem z Unją. Zwyciężyli w wagach: koguciej — Skupień (W. M.), piórkowej — Meyer (W. M.), lekkiej — Ekert (Unja), półśredniej — Małeckie (Unja), średniej — Małitowski (W. M.). Sędziował kapitan Ł. O. Z. C. A. p. Berger.

Sasorski, mistrz Polski w zapasach zostanie zdyskwalifikowany za występ w Cyрку.

Rekord polski w podnoszeniu ciężarów ustanowił Minc w Łodzi 120 kg.

KOLARSTWO

Terminy ważniejszych zawodów kolarskich ustalono, jak następuje: 27.VI — Szosowe Mistrzostwa Województw, 29.VI — mistrzostwo torowe w Warszawie; 20.VIII — Szosowe mistrzostwo Polski na Śląsku.

W lecie r. b. urządzony będzie czwórmeż torowy kolarski: Polska—Czechosłowacja—Węgry—Austria.

Finał o mistrz. Polski w piłę rowerowej Zory—M. Dąbrówka odbędzie się w Siemianowicach 30 marca łącznie z pokazem sztucznej jazdy kolarskiej Niemca Heydenreicha.

Biura Państwowego Urzędu W. F. przeniesione zostały 18 b. m. do nowego gmachu własnego przy ul. Myśliwieckiej obok parku Agrykola. Przyjmowanie interesantów rozpocznie się od dn. 21 stycznia.

RÓŻNE

Na półwyspie skandynawskim dotychczas nie było wcale prawie zimy, toteż szeregu bardzo poważnych imprez sportowych trzeba było odwołać. Igrzyska Zimowe, które odbędą się w połowie lutego w Sztokholmie stoją pod znakiem zapytania i o ile nie nastąpi niższa temperatura, nie odbędą się one wcale. Niepewnym jest także urządzenie narciarskich igrzysk F. I. S. w drugiej połowie lutego w Norwegii.

W Zgierzcu odbędą się 9 lutego zawody pływackie w krytym basenie.

W maju lub czerwcu odbędzie się w Warszawie doroczne święto wychowania fizycznego i przysposobienia wojskowego. Nad ustaleniem programu czuwa specjalna komisja, na czele której stoi kurator Zawadzki.

Okręgowy Urząd W. F. w Warszawie organizuje szereg kobiecych kursów instruktorskich, a mianowicie: kurs dla przodownic ćwiczeń cielesnych, kurs szermierczy (I.II—3.III), kurs tyżwiarski (w lutym), kursy lekkoatletyczne, gier sportowych, zabawowy i pływacki.

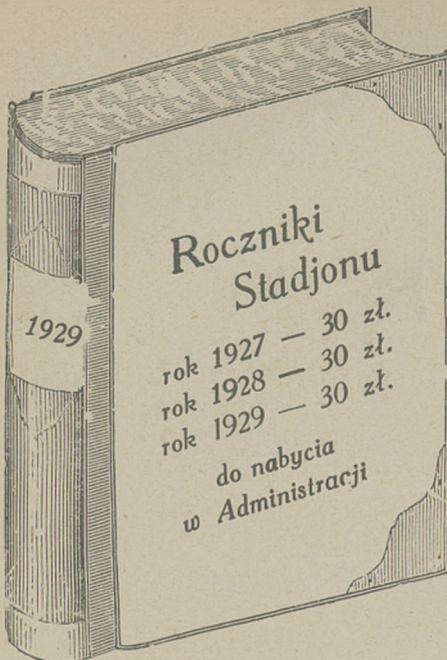
Miejski Komitet W. F. i P. W. w Bydgoszczy rozpoczyna w dniu 3 lutego trzymiesięczny kurs instruktorski wychowania fizycznego i pierwszej pomocy w nieszczęśliwych wypadkach podczas uprawiania ćwiczeń cielesnych.

Kpt. Gross, który niedawno był komendantem ośrodka w. f. w Warszawie przeszedł na wyższe stanowisko, obejmując referat wyszkolenia przy Okręgowym Urzędzie W. F. w Przemyślu.

W początkach marca ośrodek w. f. w Warszawie organizuje poraz pierwszy w stolicy konkurs gimnastyczny o mistrzostwo Warszawy. Konkurs ten rozgrywany będzie w czterech grupach, a mianowicie: pań, panów, chłopców i dziewcząt.

Klub Sportowy absolwentów PIWF prowadzi gimnastykę zimową dla pań i panów w Sali Ogrodu Saskiego. O ile śnieg spadnie organizować będzie Kursy narciarskie.

W Łodzi powstał klub sportowy Polskiej YMCA przyczem przewodniczącym został p. Kowalski. Sekretariat mieści się przy ul. Piotrkowskiej 243.



CZAS ODNOWIĆ PRENUMERATĘ
ZA I KWARTAŁ

Bracia SCHIELE i S-ka

ZAKOPANE

KASPRUSIE 46 — TELEF. 347

obok

boiska narciarskiego
na Lipkach



NAJWIĘKSZA
I NAJSTARSZA WYTWÓRNI
NARCIARSKA

NARTY

I WSZELKI SPRZĘT NAR-
CIARSKI

W NAJLEPSZEJ JAKOŚCI

WYPOŻYCZALNIA NART

I WARSZTAT REPERACYJNY



Brak nam numerów „STADJONU”
z r. 1925

Nr 3 i 31

P.P. posiadaczy prosimy o łaskawe
zwrócenie się do Administracji.

PIERWSZA
krajowa fabryka odzieży sportowej



„Varsovienne”
ul. Marszałkowska 104
tel. 426-29.
Wszelkie ubiory i kostj. sportowe
Ceny przystępne,
Cenniki na żądanie.

KLUBY i TOWARZYSTWA SPORTOWE
już mogą zamawiać trykotaże
podług własnych wzorów w fabryce
trykotaży

JAN MATUSZEWSKI
WARSZAWA — — NOWY-ŚWIAT 40.

MIĘDZYNARODOWE ZAWODY w POLSCE w r. 1929

specjalny zeszyt obejmujący całokształt imprez międzynarodowych

: : : : : we wszystkich gałęziach sportu w roku bieżącym : : : : :

kilkadziesiąt stron druku — barwna okładka — moc ilustracyj

DO NABYCIA W REDAKCJI

Wysyłamy za zaliczeniem

Konto P. K. O. 6013

Cena zł. 2.50

UKAZAŁ SIĘ JUŻ DRUGI ZESZYT
MIESIĘCZNIKA

„SPORT ZIMOWY”

barwna okładka — bogata treść — moc ilustracyj

Cena zł. 1.— Do nabycia w Administracji



ŁÓDZIE
ŻEGLARSKIE
WIOŚLARSKIE
MOTOROWE
I WSZELKICH INNYCH TYPÓW
STOCZNIA ŁÓDZI
URBANIAK
POZNAN
DROGA DEBIŃSKA 10 tel. 33-54

REDAKCJA I ADMINISTRACJA:

Warszawa, Galerja Luksemburga (ul. Senatorska 29).
Telefon 70-56. Konto P. K. O. 7498.

PRENUMERATA WYNOŚI:

Rocznie Zł. 24.—
Kwartalnie Zł. 6.—
Miesięcznie Zł. 2.—

Prenumerata zagraniczna 50% drożej.

CENNIK OGŁOSZEŃ:

1/1	Zł. 400.—
1/2	Zł. 210.—
1/8	Zł. 150.—
1/4	Zł. 110.—
1/8	Zł. 60.—
1/16	Zł. 35.—

Ogłoszenia w tekście i zagraniczne 50% drożej.

Rękopisów nie zwracamy.

Redaktor i Wydawca: Mieczysław Majcher.

Zastępca Redaktora: Aleksander Szenajch.

Redaktor przyjmule od 11 — 13, Sekretariat czynny od godz. 9 — 13.

Drukarnia Techniczna, Sp. Akc., Warszawa, ul. Czackiego 35.